

POLSKA

Redakcja i Administracja: Krak. Przedm. 71. Tel. Redakcji 503-59. Administracji 240-15. P.K.O. 19-116

Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

CZUJNOŚĆ

W niedzielę, d. 5 b. m. odbył się w Królewcu, twierdzy szowinizmu antypolskiego, wielki zjazd ostawionego Stahlhelmu, będącego nielegalną, a przez oficerów Reichswehry dowodzoną armją niemiecką i wyrazem prawdziwego oblicza dzisiejszych Niemiec. W jego pojęciu i słownictwie, Pomorze, Śląsk i Poznańskie są to ziemie „okupowane” i „zrabowane”. W tym duchu też przemawiał naczelnik Stahlhelmu. Ubolewał, że zjazd nie odbył się w Gdańsku, który miał okazać się siedliskiem” mocy, woli i pewności zwycięstwa“ Niemców, czyli miastem pruskim jawnie desygnowanym na forpocztę przeciwko Polsce. Zapowiadając odebranie Polsce tych terytoriów, p. Seldke wołał: Es kommt der Tag! (Stale powtarzane hasło). Niedługo nadejdzie dzień odwetu! Idziemy do wolności (?) i zwycięstwa!

Takie krzykactwo u słupów granicznych Polski nie jest niczem wyjątkiem. Przeciwnie, ograna to piosenka, rozbrzmiewająca teraz crescendo. Prasa zaś, zwłaszcza prowincjonalna, licytuje się w napaściach, pod naszym adresem.

Ten typowy wyraz krzyżackiej, krwiożerczej wojowniczości stanowi tło napaści, jakiej teatrem stało się Opole. Za bandą płatnych pałkarzy opolskich szeregowała się prasa, co widać jeszcze i z tego, że cobądź gazety niemieckie piszą o zajęciu w Opolu piszą tylko skutkiem rozgłosu, jakiego nabrała sprawa, i, co podkreślić należy jako symptom, żadna gazeta nie zdobyła się na słowo potępienia dla bojówki opolskiej, żadna nie uderzyła się w piersi i nie wyzkała: peccavi.

Jednakże nastroje same — lubo w tym wypadku są one stałym, jedynie dynamicznie zmieniającym się objawem — nie przedstawiałyby jeszcze poważniejszego groźby, gdyby nie harmonizowała z tem cała polityka rządu niemieckiego.

Niemcy, czekające niecierpliwie na oswojenie Renu, już teraz przygotowują na terenie międzynarodowym umysły na moment, w którym wystąpią z postulatem rewizji swych granic wschodnich. Już teraz, z okazji konferencji gospodarczej w Paryżu, okazało się jak bardzo potrzebny, jak dla pokoju europejskiego konieczny, było „Locarno wschodnie”. Na dnie niepojednanej akcji d-ra Schachta w Paryżu tkwi, chyba, a groźna dla nas gra dyplomatyczna, Niemcy pragną obecnie uzyskać z góry aprobatę na zażądanie nowej rewizji planu reparacyjnego w chwili dla siebie stosownej, to jest po ewakuacji Nadrenji, i to — na podstawie swych, pretensyj terytorjalnych, wysuniętych w głośnym memorjale d-ra Schachta. Innymi słowy, po r. 1935 Niemcy zamierzają powtórzyć komedję, teraz zainscenizowaną w Paryżu, i powiedzieć: nie możemy i nie będziemy płacić tak wiele i zbankrutujemy o ile nie oddacie nam zabranych nam przez Polskę prowincji wschodnich. A, że, po odzyskaniu wolnej ręki nad Renem, buta niemiecka wzrosła jeszcze stokrotnie wątpić nie należy. Po za tą grą dyplomatyczną sterczą już dzisiaj bagnety.

„Rozbrojone“ Niemcy są już od szeregu lat uzbrojone, gotowe do lamparciego skoku. Wodząc za nos Międzynarodową

NIEZALEŻNOŚĆ WATYKANU

RZYM. (Tel. wł.). — „Osservatore Romano“ zamieszcza notę półurzędową w odpowiedzi na artykuł, zamieszczony w jednym z dzienników włoskich, a przedrukowany przez wiele dzienników.

Nota ta odrzuca otwarcie tezę, jaką utrzymuje autor pomienionego artykułu, który sądził, że Kościół katolicki jest włoskim w swoich organach, w swoim duchu, w swoich tradycjach, oraz, że polityce.

WILNO NA CZEŚĆ OJCA ŚW.

WILNO, (PAT). Dzisiejsza niedziela 12 maja poświęcona była w Wilnie obchodowi papieskiemu, urządzonemu przez Komitet. O godz. 10.15 rano ks. Arcybiskup Jałbrzykowski odprawił w Bazylice uroczyste nabożeństwo w obecności Wojewody i przedstawicieli władz. O godz. 13-ej w sali Teatru Reduta odbyła się uroczysta akademja, którą zagał w imieniu komitetu obchodu delegat prokuratorji generalnej dr. Adolf Kopec, zaznaczając, że wilnianie pamiętają jak dzisiejszy Ojciec Święty, a ówczesny Nuncjusz Papieski, odbył wjazd do tutejszego grodu Jagiellonów, aby pomodlić się u stóp Matki Boskiej Ostrobramskiej i polecić naszą Ojczyznę opiece Królowej Korony Polskiej. Mówca zakończył swe przemówienie odczytaniem telegramu z wyrazami hołdu i jaknajgorętszych życzeń dla Papieża. Następnie przemówił wojewoda wileński Raczkiewicz, wylusz-

tykę religijną obowiązującą czynnikiem zależnym od polityki zagranicznej włoskiej.

„Osservatore Romano“ protestuje przeciwko takiemu pomieszaniu pojęć pomiędzy polityką zagraniczną kraju a misją duchową Kościoła w świecie. Organ Watykanu kończy swoje uwagi zapewnieniem, że pontyfikat Piusa XI, jego program i jego działalność misyjna wykazują w zupełności idee Kościoła w tym przed-

czając specjalne powody, jakie ma naród polski dla złożenia głębokiego hołdu i czci Papieżowi Piusowi XI.

Wojewoda zakończył wzniesieniem okrzyku na cześć Papieża: „Ad multos annos“. Chór „Echa“ wykonał hymn papieski, a następnie hymn narodowy. Po referacie prof. uniwersytetu St. Batorego, d-ra Limanowskiego na temat działalności papieskiej w latach wskrzeszenia Rzeczypospolitej i po części muzycznej, wykonanej przez orkiestrę kameralną, Metropolita wileński ks. Jałbrzykowski zamknął akademję krótkim przemówieniem, wznosząc okrzyk na cześć Papieża: „Niech żyje!“ i składając podziękowanie w myśl życzeń Ojca Świętego zgromadzonym uczestnikom akademji.

Równocześnie o tej samej porze odbyła się druga akademja popularna. Na akademji tej, po referacie, poświęconym życiu Papieża, wyświetlono film „Watykan“

UROCZYSTOŚCI W BUŁGARJI

SOFJA, (PAT). Dziś odbyły się w Prestawie uroczystości 1000-letniej rocznicy panowania cara Symeona.

Na uroczystość zjechało się kilkanaście tysięcy chłopów. Prezes Rady Ministrów w towarzystwie członków gabinetu oraz szeregu wyższych urzędników przybył do Prestawy dziś rano. Wkrótce potem przyjechał specjalnym pociągiem król Borys, którego powitali przed bramą triumfalną członkowie rządu, przedstawiciele władz lokalnych oraz tłumy ludności, wznosząc owacyjne okrzyki. — Przed bramą triumfalną uformował się olbrzymi pochód, który ruszył ku nowemu kościołowi, zbudowanemu w pobliżu starożytnej Bazyliki cara Symeona. Tutaj

arcybiskup Warny Simeon dokonał poświęcenia kościoła i odprawił nabożeństwo, poczem wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Pochód ruszył następnie do starej Bazyliki, gdzie odprawione zostało nabożeństwo żałobne za spokój duszy cara Symeona i jego najbliższych współpracowników. Po nabożeństwie odbyła się wśród owacyjnych okrzyków uczestników obchodu rewja wojskowa przed królem Borysem. Rewję prowadził Minister Wojny.

W południe odbyło się pod gołym niebem śniadanie, w którym wzięli udział król, członkowie rządu i osobistości urzędowe. W czasie śniadania król wygłosił przemówienie.

Komisję Kontroli Rozbrojeniową, generał von Seeckt, znakomity organizator zarówno jak strategik, a zawzięty nacjonalista, przygotowywał Niemcy do wojny odwetowej w ciągu lat. A od czasu zniszczenia tej Komisji Kontroli Niemcy mogą oddawać się powiększeniu sił i środków wojennych bez cienia przeszkody, byle zachowywały pozory.

Tajne ich zbrojenia nie pozostały najmniejszą tajemnicą. A że ostrze zwraca się przeciwko Polsce, okazało się czarne na białem z memorjału ministra wojny Groenera, w którym żądał nowych kredytów na budowę krążownika „przeciwko Polsce“. Niedosć, że utrzymanie Reichswehry kosztuje aż 700 milionów marek, ale rząd niemiecki wydaje setki milionów na cele wojskowe potajemnie. Zdemaskował i przygwoździł te manipulacje budżetowo-wojenne poseł Stecker

w parlamencie niemieckim i, kładąc punkt nad i, wyrzekł:

— Oskarżam rząd Rzeszy o świadome przygotowywanie wojny imperjalistycznej“.

Ze tak jest w istocie, uświadomić sobie muszą wszyscy, a mianowicie rząd polski, który nie może ani na chwilę spuszczać z oka najważniejszej sprawy, jaką jest obrona granic zachodnich Polski.

Nie powodujemy się nienawiścią w stosunku do Niemców, nie twierdzimy, by w Niemczech nie było już nikogo zdolnego potępić militarystyczno-zaborczą politykę nacjonalizmu niemieckiego, ale zdając sobie sprawę z niebezpieczeństwa zagrażającego nam ze strony spadkobierców idei Hohenzollernów wobec Polski — czujność zdwojoną uważać musimy za nakaz obowiazku moralnego wobec naszej Ojczyzny. W.

DZIEŃ POLITYCZNY

WYJAZD DORADCY FINANSOWEGO DEWEY' NA WYSTAWĘ POZNAŃSKĄ.

W środę, 15 b. m. wyjeżdża do Poznania doradca finansowy Rządu Polskiego p. Charles Dewey, który weźmie udział w uroczystości otwarcia Wystawy Poznańskiej.

USTAPIENIE WICEPREZESA SĄDU OKRĘGOWEGO W WARSZAWIE

Ajencja PID dowiaduje się, iż dotychczasowy wiceprezes Sądu Okręgowego w Warszawie, p. Włodzimierz Rewski ustąpił za własne żądanie z zajmowanego dotąd stanowiska. Zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości sędzia Rewski mianowany został pisarzem hipotecznym w Równem. Jak się dowiaduje PID, sędzia Włodzimierz Rewski, pozostawał na stanowisku wiceprezesa Sądu Okręgowego w Warszawie od lat dziesięciu.

WIELKA UROCZYSTOŚĆ W PORCIE GDYŃSKIM

W dniu 11 czerwca odbędzie się w porcie Gdyńskim uroczystość otwarcia stałej komunikacji pasażerskiej i towarowej między portem Gdyńskim a portami Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Podróż z Gdyni do Ameryki trwać będzie od 8 do 9 dni. W uroczystości wezmą udział członkowie Rządu i przedstawiciele Poselstwa Stanów Zjednoczonych w Polsce.

KONFISKATA

Z polecenia Komisarjatu Rządu policja skonfiskowała wczoraj 129 Nr. A z dnia 12 b. m. (wydanie Warszawskie) i Nr. 129 — B z dnia 13 b. m. (wydanie prowincjonalne) dziennika Rzeczypospolita — w redakcji i administracji przy ul. Szpiłajnej 12, oraz w drukarni W. Piekarczyka (Ordynacka 3). Powodem konfiskaty był artykuł wstępny p. t.: „Trzy lata“.

Wybory miejskie w Paryżu

PARYŻ. (PAT). — Dziś odbyły się wybory uzupełniające do Rady Miejskiej. Przebieg wyborów był zupełnie spokojny. Udział głoszących był znaczny.

Wybory w Anglii

LONDYN. (A.W.). — Premier Baldwin ogłosił program wyborczy konserwatystów. Baldwin zapowiada kontynuowanie dotychczasowej polityki, rozbudowę cel ochronnych, z tem jednak zastrzeżeniem, że cla na środki żywności nie będą podwyższone. W polityce zagranicznej Baldwin zapowiada utrzymanie obecnego kursu politycznego z tem jednak, że Rząd konserwatywny dołoży wszelkich starań, by umożliwić ogólne rozbrojenie.

Wybory prezydenta Grecji

ATENY. (PAT). — W dniu 23 b. m. Zgromadzenie Narodowe dokona wyboru prezydenta republiki. Według wszelkiego prawdopodobieństwa wybrany zostanie admirał Konduriotis. W związku z wyborem prezydenta nastąpi częściowa zmiana gabinetu.

SPRAWA ODSZKODOWAŃ

PARYŻ. (PAT.). — „Le Journal“ donosi z Berlina: W niemieckich kołach politycznych uważają za zadowalające wyniki wczorajszego spotkania Ovena Younga z Schachtem. W Berlinie sądzą, że amerykańskie propozycje, dotyczące rozdziału spłat ulegną zmianie umożliwiającą przyjęcie ich przez delegację angielską. Eksperci państw sprzymierzonych,

zdaniami kół niemieckich, okazują skłonność do przyjęcia zastrzeżeń niemieckich w formie złagodzonej z pewnymi zmianami. Wreszcie przypuszczają w Berlinie, że zalecenia konferencji rzeczoznawców przekazane zostaną do zatwierdzenia konferencji niemiecko-amerykańsko-sojuszniczej, która odbyłaby się na początku lipca b. r.

P. LITWINOW U STRESEMANN

BERLIN. (PAT.). — „Frankfurter Zeitung“ donosi z Berlina, iż w czasie wizyty zastępcy sowieckiego Komisarza Spraw Zagranicznych, Litwinowa, u Ministra Spraw Zagranicznych Rzeszy Stresemanna, omawiana była poza aktualnymi zagadnieniami niemiecko-sowieckimi również sytuacja, wywołana negatywnym wynikiem genewskiej konferencji

rozbrojeniowej. Frankfurter Ztg. podkreśla, iż niemiecki Minister Spraw Zagranicznych Stresemann nie omieszkiał prawdopodobnie przy tej okazji zwrócić uwagę swemu koledze sowieckiemu na to, iż ostatnie manifestacje antyniemieckie w Moskwie i Leningradzie nie mogą oddziaływać dodatnio na stosunki niemiecko-sowieckie.

BANICJA TROCKIEGO

BERLIN. (PAT.). „Telegraphen Union“ donosi z Moskwy, iż Politbiuro, na wniosek Stalina uchwaliło przedłużyć termin banicji dla Trockiego, upływający z dniem 1-ym czerwca r. b. O powyższej uchwale zawiadomiła Trockiego ambasada sowiecka w Angorze.

Politbiuro uzasadnia swą uchwałę tem, iż Trockie nie zmienił swego stanowiska wobec partii komunistycznej i rządu sowieckiego. O ile zmiana taka nie nastąpi do stycznia 1930 r., to kierownictwo partii komunistycznej zdecydowane jest rozważyć plan pozbawienia Trockiego obywatelstwa sowieckiego.

SPOKÓJ W WIEDNIU

WIENIEŃ. (PAT.). — Dzisiejsze zebrania Heimwehry odbyły się bez poważniejszych zajść.

WIENIEŃ. (PAT.). — Pochody, zor-

ganizowane w niedzielę przez poszczególne partie i związki polityczne miały przebieg spokojny. Aresztowano jedynie kilku komunistów.

AMBASADOR AMERYKAŃSKI W BERLINIE

BERLIN. (Tel. wł.). — Dzienniki niemieckie donoszą, że Ambasador Stanów Zjednoczonych w Berlinie, p. Schurmann opuści swoje stanowisko w jesieni r. b. Następcą jego będzie p. Eugenjusz Meyer,

b. bankier w Nowym Jorku, obecnie prezes Instytutu kredytu rolnego w Waszyngtonie. Nowy ten Ambasador jest z pochodzenia Alzatezykiem, którego ojciec wyemigrował do Ameryki.

CHURCHILL ODPIERA NAPAŚCI PRZECIWNIKÓW

LONDYN. (Tel. wł.). — Kanclerz skarbu w Rządzie angielskim, Churchill, wygłosił w Edynburgu mowę wyborczą, podczas której poddał druzgocącej krytyce program liberalistów, przyczem oświadczył przedewszystkiem, że problemat bezrobocia został wyzyskany dla oszukania i oszłomienia wyborców.

P. Churchill powiedział następnie, że spodziewa się wiele po stosunkach Anglii ze Stanami Zjedn., od których zależy

przeznaczenie świata, wreszcie zrobił on aluzję do kwestji długów wojennych i oświadczył, że p. Snowden, poseł z Labour Party i Lloyd George, przewodca partii liberalnej, zdaje się przyszli do jednej polityki wspólnej względem Francji, t. j., że Anglia, gdyby chciała wierzyć obydwu tym politykom, powinna stosować względem Francji sposoby nadużyć i pozostawić ją na łasce jakiegokolwiek napaści na terytorjum francuskie.

MORD POLITYCZNY W WŁOSZECH

RZYM. (Tel. wł.). — „Giornale d'Italia“ donosi z Poli, że na drodze z Fasany do Dignano znaleziono powieszzone na drzewie zwłoki młodego faszysty, Innocentego Marini, dowódcy grupy awan-

gardzistów z Fasany. Ofiara zbrodni została zamordowana przed powieszce niem i całkowicie obdarta z odzieży. Panuje przekonanie, że jest to zbrodnia na tle politycznym.

10-LECIE SZKOŁY OFICERSKIEJ W BYDGOSZCZY

BYDGOSZCZ. (PAT.). — Bydgoska szkoła oficerska obchodziła w dniu wczorajszym 10-lecie swego istnienia nader uroczystości. O godz. 9.30 rano odbyła się na dziedzińcu Szkoły Podchorążych uroczysta suma polowa, celebrowana przez J. E. ks. Biskupa Bandurskiego w asyście dwóch kapelanów wojskowych. W nabożeństwie wzięli udział reprezentant Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego, inspektor armji gen. dywizji Skierski, dowódca 15 dyw. piechoty Thomme, korpus oficerski garnizonu bydgoskiego, b. wychowankowie szkoły oraz przedstawiciele władz, prasy i społeczeństwa. Po nabożeństwie ks. Biskup Bandurski wygłosił natchnione kazanie o posłannictwie żołnierza polskiego, nawołując do utrzymania świetlanej tradycji cnot rycerskich, których szczytnym uosobieniem byli: Żółkiewski, Chodkiewicz, Sobieski, Kościuszko, Poniatowski i inni wielcy hetmani narodu.

Natchnione słowa arcybiskupa wywołały na zgromadzonych niezatarte wrażenia. Po kazaniu odbyła się defilada wychowanków szkoły, którą przyjął generał Skierski.

Z kolei zebrani zwiedzili muzeum szkolne, poczem obecni byli na poświęceniu ufundowanej przez prezesa Towarzystwa Przyjaciół Szkoły Oficerskiej Rolbiewskiego tablicy patronów kursów Szkoły Oficerskiej. Na marmurowej tablicy figurują m. in. imiona Żółkiewskiego, Poniatowskiego, Bema i Marszałka Piłsudskiego.

O godz. 13 dowództwo szkoły podejmowało obiadem uczestników uroczystości. Do stołu zasiadło przeszło 300 osób. Pierwszy przemówił gen. Skierski, później gen. Thomme, dowódca Szkoły Oficerskiej ppłk. Polniaszek, starosta dr. Bereta, płk. Jacelnicki, wznosząc toast na cześć Szkoły Oficerskiej i konsula Rolbiewskiego oraz inni.

Popołudnie wypełniły igrzyska sportowe oraz zawody hippiczne wychowanków szkoły. Po ukończeniu zawodów ks. Biskup Bandurski udekorował zwycięzców odznakami. Wieczorem w sali balowej Szkoły Podchorążych odbył się raut, który zgromadził przedstawicieli miejscowych władz oraz społeczeństwa.

KU CZCI DZIEWICY ORLEAŃSKIEJ

OBCHÓD 500-LECIA JOANNY D'ARC W ORLEANIE

Telegramy doniosły już pokrótce o wielkich uroczystościach kościelnych i publicznych, jakimi święcono 500-lecie cudownego pochodzenia św. Joanny d'Arc na Orlean i uwolnienia Francji od najeźdźców angielskich. W uroczystościach tych kilka momentów wyjątkowo świadczących o podniosłym wysoce nastroju zbiorowej duszy Francji współczesnej zasługują na szczegółowe przytoczenie.

Więc przedewszystkiem 7-go b. m. odsłonięcie pomnika, wzniesionego w ogrodzie ratusza w Orleanie, a ofiarowanego przez jego twórcę, wielkiego rzeźbiarza, Maksyma Real del Sarte miastu Orleanowi. Pomnik ten przedstawia „Joannę d'Arc, otrzymującą hołd Francji“. Pomnik wzniesiony jest nawprost kaplicy św. Jakóba, w nader malowniczym otoczeniu. Mistrz dłuta przedstawił Joannę d'Arc jako „Anioła Pokoju“.

Po wyparciu poza granice Francji najeźdźcy święta bohaterka, uzyskawszy pokój, wręcza gałązkę oliwną francuskiemu „poilu“, kłęczącemu przed nią, który gałązkę tę całuje żarliwie, podczas gdy święta z oczyma wzniesionymi ku niebu, zanosi do Boga hołd wdzięcznego żołnierza. Szczególnie podkreślana jest wielka siła wyjątkowego szczęścia, jakie wyraża twarz wdzięcznego wojaka. W tym wyrazie twarzą francuskiego „poilu“ zaklął wielki rzeźbiarz cały swój żarliwy i zapalny kult, jaki żywi sam dla obrońców i oswobodzicieli ziemi francuskiej. Twarz św. Joanny oświetlona jest jak gdyby boską światłością. Zdaje się ona mówić: „Ludzie zbrojni walczyli. Pan Bóg dał zwycięstwo“. Sama uroczystość odsłonięcia tego pomnika była bardzo prosta, ale niepozbawiona przez to wielkoduszności.

Przedewszystkiem sam rzeźbiarz Real del Sarte wygłosił przepiękną mowę, z której warto przytoczyć wybitne ustępy następujące: „Przed 500 laty Orlean uwolniony pozbywał się okropności najeźdźcy i okrucieństw wojny. Joanna czysta, święta, posłanniczka Boża łaski, dokonała tego cudu, zagrzewając serca i rzucając zaufanie w dusze tych, którzy wątpili. Zbroja, która okrywała jej ciało, nie przeszkodzi już odtąd poznaniu, że

siła, która ją ożywiła, była siłą duszy. Joanna powstała wówczas, kiedy najbardziej śmieli mężowie postradali już całą nadzieję. Przyszła ona, pociągając za sobą wszystkie siły żywe, wszystkie serca dwudziestoletnie, wszystkich tych, których w swej nienawiści niezdolnej pewni starcy nazywają szaleńcami.

Joanna dokonywała aktu miłości i poświęcenia, z których wyłoniła się, jak piękna lilja pośród cierni, idea Francji. Akt ten, należy to powiedzieć: — to cud młodości. Przypomnę tu tę wspaniałą chwilę, kiedy nie istniały już żadne kategorie ani klasy, ani żadne niskie podziały. Francuzi, bracia moi, Joanna przypomina nam to dziś. Złączmy się dokoła niej. Niechaj ona będzie dla nas najpierw węzłem, który pozwala jednoczyć wysiłki serc. Ach, bodajem mógł, oddając to dzieło, które wykonałem z miłością, służyć świętej sprawie mego kraju! Bodajem mógł, umieszczając w jej dłoni gałązkę oliwną, odpowiedzieć pragnieniu wszystkich moich towarzyszy! Brakło oblicza niezbędnej idei pokoju i pojednania Francuzów. Obliczem tem niechaj będzie twarz Joanny d'Arc!“

W odpowiedzi na to przemówienie prezydent m. Orleanu, p. Tubbat, dziękował szlachetnemu ofiarodawcy, przyczem powiedział m. in.: „Ta piękna karta, zapisana została przez p. Real del Sarte. Jest to symbol dzieła, które podziwiamy, które cały gród nasz i jego niezliczeni goście podziwiają od kilku dni z nami. Przyjmuję, Mistrz Real del Sarte, dar tak cenny, który ofiarował pan miastu Orleanowi i który pragnęliśmy wystawić w obramieniu najpiękniejszym, jakie posiadamy. — W tej godzinie Joanna poprzez mury miasta, które ocalała, otrzymuje hołd świata cywilizowanego, który w grupie harmonijnej, jaką inaugurujemy, symbolizuje skromny, ale wielki „poilu“ Francji“.

Obecny pretendent do tronu francuskiego, książę de Guise z małżonką, polecieli złożyć w katedrze orleańskiej, przed ołtarzem św. Joanny d'Arc, przez przedstawiciela swego w tym departamencie, bar. d'Aboville, wspaniałą wiąź białych lilij i bżów. Na wstędze, związującej ją, widnieje następujący prosty napis: „Książę i księżna de Guise w hołdzie św. Joannie d'Arc“.

OBCHÓD W PARYŻU

PARYŻ. (PAT.). — Dziś obchodzili Paryż uroczystości święto narodowe Joanny d'Arc. Na placu Teatru Francuskiego odsłonięta została tablica, mająca upamiętnić odniesienie ran przez Dziewicę Orleańską w r. 1419 podczas oblężenia Paryża. Inna uroczystość odbyła się przy udziale tłumów publiczności na Place des Pyramides, gdzie Painleve i Tardieu w

imienu Rządu, Lemarchand w imieniu władz miejskich złożyli wieńce u stóp pomnika św. Joanny d'Arc. Wieńce i kwiaty złożyły następnie poszczególne delegacje m. in. misjonarzy i skautów oraz delegacje belgijska i angielska. Następnie delegacje udały się w pochodzie do kościoła św. Augustyna, gdzie odbyło się nabożeństwo żałobne.

S P O R T

ANGLJA — POLSKA O PUHAR DAVISA

W niedzielę na kortach Warsz. Lawn Tennis Klubu rozegrano ostatnie dwa spotkania meczu Anglja — Polska o puchar Davisa. Obydwa spotkania wygrała Anglja, tak, że ogólny wynik meczu 5 : 0 dla Anglii. Wyniki szczegółowe rozgrywek niedzielnych przedstawiają się następująco: Austin — M. Stolarow 6 : 1, 11 : 9, 7 : 5. Gra niezwykle ciekawa. W drugim secie zupełnie niemal równorzędna. Stolarow dał z siebie maximum wysiłku i ambicji osiągając doskonały wy-

nik z tym świetnym zawodnikiem angielskim. Publiczność w liczbie zgórą 1500 osób przyglądała się toczącej się walce, żywo reagując na ciekawsze posunięcia taktyczne obu grających. Gorsza kondycja fizyczna Stolarowa nie pozwoliła mu na wygranie chociażby jednego seta. W drugiej grze pojedynczej Hughes wygrał z Tarnowskim 6 : 1, 6 : 0, 7 : 5. Spotkanie to nie dało tyle emocji co gra poprzednia. Na zawodach byli obecni przedstawiciele Rządu, ciała dyplomatycznego,

ZAWODY HIPPICZNE W POZNANIU.

Uroczyste otwarcie konkursów hippicznych w Poznaniu odbędzie się w dn. 17 b. m. Na uroczystość otwarcia przy-

będzie p. Prezydent Rzpltej w otoczeniu swity, członków Rządu i przedstawicieli korpusu dyplomatycznego.

MIEDZYNARODOWE KONKURSY HIPPICZNE

Od kilku dni Wielkopolski Klub Jazdy Konnej, który zajmuje się organizacją międzynarodowych konkursów hippicznych, otrzymuje masowe zgłoszenia zawodników na wspomniane konkursy. O-

prócz czołowych jeźdźców w konkursach wezmą udział jeźdźcy zagraniczni. Do tej chwili zgłosił się szereg wybitnych jeźdźców z Francji, Włoch i Rumunii. Ogółem zgłoszono dotąd 150 koni.

KRONIKA

M A J

13

PONIEDZIAŁEK

Dziś: Serwacego
Jutro: BonifacegoWschód słońca g. 4.2
Zachód godz. 19.2
Wschód księżyca 3.10
Zachód godz. 13.11

STAN POGODY

W dniu 12-ym maja było w Polsce dość pogodnie i ciepło. Temperatura najwyższa wyniosła w Warszawie 21.8°, najniższa 10.6°.

P. p. p.: Naogół dość pogodnie i ciepło, na południu kraju zachmurzenie większe ze skłonnością do burz. Słabe wiatry miejscowe.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

Jutro odbędą się piąte nowenny do św. Antoniego Padewskiego w kościele OO. Franciszkanów przy ul. Zakroczymskiej o godz. 10-ej Msza św. z wystawieniem Najświętszego Sakramentu z kazaniem, które wygłosi jeden z OO. Franciszkanów, odmówieniem litanji i modlitw do tego świętego, procesją i udzieleniem błogosławieństwa. Uroczyste Msze św. w połączeniu z nowenną odprawione zostaną jutro w kościołach: o godz. 6.30 św. Wawrzyńca na cmentarzu wolskim, o godz. 8-ej u św. Trojcy na Solcu, Świętej Rodziny na Powiślu, św. Antoniego (po-reformackim), św. Stanisława przy ul. Wolskiej i Matki Boskiej Częstochowskiej przy ul. Łazienkowskiej. O godz. 9-ej u Wszystkich Świętych, w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, św. Augustyna przy ul. Dzielnej, św. Marcina, św. Michała przy ul. Puławskiej oraz o godz. 10-ej u św. Anny i św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim).

W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro o godz. 6.30 odprawiona zostanie Msza św. ku czci św. Dominika, założyciela zakonu OO. Dominikanów.

Ś. P. KS. ZYG. ŁUBIENSKI

Dnia 11-go b. m. zmarł w Warszawie po długich cierpieniach ś. p. ks. dr. Zygmunt hr. Łubiński, prałat domowy J. Św., kanonik kapituły gnieźnieńskiej, proboszcz parafii N. P. Marji w Warszawie, na Lesznie.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 14-go b. m. w kościele N. P. Marji na Lesznie o godz. 11-ej rano, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok za rogatkę Wolską. Zwłoki zostaną złożone w grobach rodzinnych w Wilkikach, dnia 15-go b. m. po nabożeństwie o godz. 10-ej rano.

PRZECIWDZIAŁANIE WYPADKOM
UTONIĘC W WISLE

Ajencja PID dowiaduje się, iż z dn. 15 b. m. zarządził Komisarjat Wodny P. P. dla zapobieżenia wypadkom utonięć by w miejscach głębszych, przeznaczonych dla kąpania się wystawiane były przez zarządy plaż i kąpielisk stałe posterunki ratownicze na łodziach. Specjalny posterunek zorganizowany został również przez Komisarjat Wodny P. P. Cztery ekipy policjantów na łodziach, wyposażonych w przyrządy ratownicze objeżdżać będą w przyczaję całej doby Wisłę w obrębie Wielkiej Warszawy.

USTALENIE GODZIN HANDLU

Komisariat Rządu ustalił ostatecznie formę projektu rozporządzenia o godzinach handlu w Warszawie, który prze-

slany zostanie w najbliższych dniach do Min. Spraw Wewn. Rozporządzenie to określa, jakie sklepy zaliczane będą do kategorii sklepów spożywczych, korzystających z prawa otwarcia od godz. 5 do 7 wiecz. Są to sklepy z pieczywem, nabiałem, wędliniarskie i jatki. Zamykanie sklepów na przerwę obiadową nie będzie uprawniać do przedłużenia czasu otwarcia poza godzinę 7 wiecz.

BADANIE ZDROWOTNOŚCI WODY

Przeprowadzone ostatnio w pracowniach chemicznych miejskiego instytutu higieny badania zdrowotności wody w Warszawie, wykazały, że filtry wodociągowe oczyszczają w dostatecznym stopniu wodę od nalotów i składników organicznych. Wobec tego, że zdrowotność wody jest zadowalająca, dozwolone będzie fabrykowanie wody sodowej i napojów z wody nieprzepracowanej. W ciągu roku bieżącego zbadana ma być woda ze wszystkich studzien w obrębie Wielkiej Warszawy. Studnie zanieczyszczone będą opieczętywane.

KOLONJE LETNIE

Odbyło się pierwsze posiedzenie komisji wyłonionej przez Magistrat dla spraw kolonii i półkolonii pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta p. M. Borzęckiego, na którym zdecydowano narazie, że wydział opieki społecznej i szpitalnictwa będzie subsydjował kolonie letnie, prowadzone przez podległe mu zakłady. Oprócz tego wydział wyasygnuje fundusze tym zakładom społecznym, w których umieszcza swe dzieci. Następne posiedzenie komisji odbędzie się w tych dniach.

POLICJA DROGOWA

Wobec wzmocnionego ruchu automobilowego na drogach publicznych w porze letniej zlecił Min. Robót Publicznych obostrzenie kontroli nad zastosowaniem się do przepisów drogowych. Szczególny nacisk położony ma być na porządek w ruchu autobusów pasażerskich. Szybkość jazdy autobusów pasażerskich nie może przekraczać 40 klm. na godzinę. W tym celu sprowadzone będą rozkłady jazdy autobusów. Na skutek przyznania w roku bieżącym funduszy na zakup motocykli dla policji drogowej, nadzór ruchu na szosach zostanie usprawniony.

POWROTNE BILETY KOLEJOWE

Ministerstwo Komunikacji wprowadza w okresie letnim od 15 maja dla wygody pasażerów na liniach podmiejskich t. zw. bilety powrotne, służące dla przejazdu w obu kierunkach.

TRAMWAJOWY ROZKŁAD JAZDY

Nowy letni tramwajowy rozkład jazdy w Warszawie wprowadzony będzie ostatecznie nie jak projektowano od ponie działku, 13 b. m., lecz od środy, 15 b. m.

PRAWO JAZDY W WARSZAWIE

Oddział drogowy Komisarjatu Rządu m. st. Warszawy wydał w ciągu kwietnia 409 nowych praw jazdy, z tego 377 na samochody prywatne, 4 na taksówki i 38 na motocykle (w tem 6 kobietom). Od 1 stycznia r. b. wydano 1644 nowe prawa jazdy, ogółem zaś do 1 maja r. b. 18,089 praw.

SPROSTOWANIE

We wczorajszym numerze wkraść się następujący błąd: podpis p. Adama Brezy powinien być pod artykułem „Sztuka francuska“ (zamiast liter A. Br.), a nie jak mylnie wydrukowano pod sprawozdaniem z odczytu p. prezydenta inż. Słomińskiego.

SYNDYKAT MEBLOWY

Zawiązał się w bieżącym tygodniu syndykat fabrykantów mebli dla wywozu mebli stylowych i giętych zagranicę.

KATASTROFA SAMOCHODOWA
DWIE OSOBY RANNE

Wczoraj o godz. 5 m. 30 pełniący służbę na rogu ul. Ossolińskich Wierzbowej post. 12 komis. Stefan Korczak zauważył samochód - taksówkę Nr. 1364, który jechał zygakiem od chodnika do chodnika. Przy kierownicy siedziała młoda kobieta w kapeluszu słomkowym, białej bluzce i żółtych rękawiczkach, zaś obok kobiety znajdował się kierowca. Policjant dał znak do zatrzymania się, lecz wtedy przygodna kierowczyni zwiększyła szybkość samochodu, który pomknął przez pl. Marszałka Piłsudskiego, w kierunku ul. Królewskiej. Widząc, że samochód może uciec, post. Korczak wskoczył na stopień drugiej przejeżdżającej taksówki, prowadzonej przez kierowcę Jana Strąka (Jasna 26), i gwizdząc, celem zaalarmowania sąsiednich posterunków, polecił kierowcy za wszelką cenę zatrzymać uciekający samochód. Rozpoczął się pościg.

Na rogu ul. Królewskiej i pl. St. Małachowskiego uciekający samochód zwoleń bieg, gdyż miejsce przygodnej kierowczyni zajął właściwy kierowca, Wacław Knabe, lat 21 (Konarskiego 4). Skorzystał z tego policjant, wyskoczył ze swego auta i podbiegł do ściganego samochodu. Zauważył to kierowca, zawrócił samochód, znowu zwiększył szybkość i pojechał ul. Królewską, Krak.-Przed. — do pl. Zamkowego.

Niezamordowany policjant nie dał za wygraną, znowu wskoczył do swego auta i rozpoczął powtórny pościg. Po drodze kierowca nie zważał na sygnały dawane przez policjantów w trzech miejscach, lecz jechał z szybkością 70 klm. na godzinę. Na pl. Zamkowym przyłączył się do pościgu policjant oddziału konnego. Wtedy to kierowca jeszcze więcej dał „gazu“, co ostatecznie było powodem katastrofy.

Przy silnym zakręcie z pl. Zamkowego w wąską ul. Ś-to Jańską ścigany samochód przewrócił się do góry kołami, robiąc t. zw. „salto mortale“. Nieliczni o tej porze przechodnie pośpieszyli niezwłocznie na miejsce katastrofy, przypuszczając, że w rozbitym niemal doszczętnie samochodzie znajdują trupy trzech ofiar. Ku wielkiemu zdziwieniu usłyszeli jęki i dopomogli wyostać się z przewróconego auta przez rozbite szyby w oknach: kierowcy, jego przygodnej zastępczyni, Iranie Łazerewiczównie (Dzika 74) i Wandzie Krasuskiej (Ś-to Krzyska 39).

Okazało się, że Łazerewiczówna nie odniosła żadnego szwanku, Krasuska otrzymała rany cięto-tłuczone łuku brwiowego i prawej ręki, oraz rany cięto-szarpane lewego podudzia, wreszcie kierowca Knabe — rany cięte prawej ręki.

Lekarz Pogotowia po opatrunku i stwierdzeniu, że ranni byli podchmiełeni, przewiózł Krasuską do szpitala Przemienienia Pańskiego. Sprawcę katastrofalnej jazdy osadzono w areszcie 1-go

komisarjatu, odbierając prawo jazdy.

Rozbity samochód zabrano na platformę i przewieziono do garażu.

TEATRY

REPERTUAR.

TEATR WIELKI jest dziś nieczynny. We wtorek wieczór wystąpi gościnnie w „Fauście“, w swej świetnej kreacji partji Mefista, znakomity artysta scen włoskich basista polski Włodzimierz Kaczmar, którego doskonałymi partnerami będą w rolach głównych p. Lipowska, panowie Bregy i Mossakowski. Dyryguje p. Górzyński.

W. środę wieczór premjera Mozartowskiego arcydzieła „Wesele Figara“.

TEATR NARODOWY. Dziś i jutro pełna humoru komedia Kraszewskiego „Radziwiłł Panie Kochanku“.

TEATR NOWY. Dziś znakomita sztuka Jerzego Szaniawskiego „Adwokat i Róża“.

TEATR LETNI. Codziennie świetna komedia Gustawa Beylina „Zakład o miłość“.

TEATR POLSKI gra codziennie sensacyjną „Operę za trzy grosze“ z Modzelewską.

W piątek premjera komedji Perzyńskiego „Rozum i głupstwo“

TEATR MAŁY. Dziś i jutro „Miłość bez grosza“.

NEKROLOGJA

S. p. Dionizy Cybula, b. obywatel m. Warszawy, zmarł w Warszawie przeżywszy lat 65. Pogrzeb dnia 13 maja na cmentarz prawosławny na Woli.

S. p. Paweł Laskowski, zmarł dnia 10 maja 1929 roku, przeżywszy lat 76. Pogrzeb z dolnego kościoła Wszystkich Świętych dnia 14 maja o godz. 10 rano na cmentarz bródzieński.

S. p. Teofil Goebel, emeryt D. Z. W. W. i Zarządu Tow. Akc. Warsz. Dróg Dojazdowych. Zmarł dnia 11 maja r. b., przeżywszy lat 81. Pogrzeb dnia 14 maja o godz. 11 m. 45 rano z kościoła św. Karola Boromeusza na Powązkach na cmentarz powązkowski.

S. p. Anna ze Schmydtów Małczyńska, obywatelka m. Warszawy. Zmarła dnia 11 maja r. b., przeżywszy lat 65. Pogrzeb z kościoła św. Jakóba na Ochocie (przy ul. Grójeckiej) dnia 13 maja o godz. 10 i pół na cmentarz powązkowski.

S. p. Michał Orlikowski, długoletni pracownik Magistratu m. Warszawy i Instytutu Oftalmicznego. Zmarł dnia 11 maja r. b., przeżywszy lat 67. Pogrzeb z kościoła św. Karola Boromeusza (na Powązkach) dnia 14 b. m. o godz. 10 i pół rano na cmentarz powązkowski.

S. p. Ignacego, powstańca 1863 r., właścicielka majątku Udrycze, zmarła w Hrubieszowie d. 3 lutego 1927 r., przeżywszy lat 83. Pogrzeb z kościoła w Sitańcu dnia 17 maja r. b. na cmentarzu Sitańskim.

S. p. z Poraj - Kuczewskich Marja Prylińska, wdowa po ś. p. Antonim, powstańcu 1863 roku. Zmarła w Sandomierzu dnia 6 maja r. b. i pochowana została na cmentarzu miejscowym.

S. p. Restytut Sumorok, b. prezes Sądu Apelacyjnego w Wilnie. Zmarł dnia 11 maja 1929 r. przeżywszy lat 75. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 maja w Wilnie.

S. p. Stefan Grekowicz, inżynier - technolog. Zmarł w Bydgoszczy dnia 2 maja r. b., przeżywszy lat 50 i pochowany został na cmentarzu miejscowym.

S. p. ks. dr. Zygmunt hrabia Łubiński, Prałat Domowy Jego Świątobliwości, Kanonik Kapituły Gnieźnieńskiej, Proboszcz parafii Narodzenia Najśw. Marji Panny w Warszawie na Lesznie, zmarł dnia 11 maja 1929 r., przeżywszy lat 77, kapłaństwa lat 53. Pogrzeb w Wilkikach dnia 15 maja r. b. o godz. 10 rano.

CENA NUMERU w Warszawie i na warszawskich dworcach kolejowych 20 groszy. Przedpłata miesięcznie w Warszawie i na prowincji 4 zł. 50 gr. zagranicą zł. 8

CENY OGŁOSZEN: Za wysokość 1 milim. lub za jego miejsce, przed tekstem (układ 4-szpaltowy) 70 gr. w tekście (układ 4-szpaltowy) 90 gr. wzmianki 1 zł. 50 gr. Za tekstem (zwyčajne) układ 8 szpaltowy 30 gr. Drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy 50% taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne skończone o 50% drożej. Ogłoszenia Przyjmuje się tylko za gotówkę.

Adres Redakcji, Administracji i Ekspedycji Krak. Przedm. 71. Telefon Redakcji 503-59. Administracji 240-15.

Redaktor odpowiedzialny i tier. literacki: LEON RADZIEJOWSKI.

Redaktor Naczelny BOLESŁAW SZCZEPKOWSKI.

Wydawca: Dom Prasy Katolickiej Sp. z o. o.

Drukarnia Archidiecezjalna (Domu Prasy Katolickiej).